

# Piotr Rogucki, Jesie

Nie spodziewaj się miła,  
że będę gdy zechcesz mnie mieć  
Cięży na mnie zła siła,  
zasypiam gdzie dorwie mnie sen  
Lecz odłóżmy w niepamięć  
, przewiny i żale i złość  
Niech nam będzie wspaniale  
zabiorę Cię z sobą  
gdziebądź  
Kiedyś nie dane nam będzie miła  
Patrzeć na siebie bez cienia zła  
Będiesz codzinnie ostrożnie żyła  
Póki co całą słodycz gwiazd  
Tobie dam...  
Chodź znikniemy na chwile  
to miasto przytłacza jak głąz  
Już kupiłem Ci bilet  
nie wachaj się więc chociaż raz  
Patrz ta jesień jak miłość  
purpurą rozkrwawia nam wzrok  
Mam poezję i wino,  
będziemy się kochać co noc  
Kiedaś nie dane nam będzie razem  
Chować się w górach przed zgiełkiem miast  
Będiesz mieć inne dorosłe sprawy  
Póki co całą słodycz gwiazd  
Tobie dam...  
Przepełnieni sobą wzajem,  
pod stopami mamy świat  
Może zrodzi się pytanie  
- Czemu kocham Cię aż tak ?  
Odpowiedzią będzie cisza ...  
oszałałych niemych ust  
Większej ciszy nikt nie słyszał,  
teraz wiem gdzie mieszka Bóg...  
I mam...  
wreszcie Ciebie mam...  
Trochę Ciebie na własność,  
bym gdy wrócę nie pragnął...  
tak bardzo...